

II. PRACE DROBNE I MATERIAŁY

JÓZEF MATUSZEWSKI (Łódź)

Decima lignorum — Jagiellovy VAT

1. Wiadomo, że Kościół, posługując się teologiczną motywacją, czuł się uprawniony do poboru dziesięciny. Pobierał ją biskup lub proboszcz, niejednokrotnie ściągał klasztor. Czasem między jej beneficjariuszami dochodziło do sporów. Iwan Długosz przytacza w *Liber beneficiorum* немало ostrych konfliktów, które nieraz kończyły się przed Stolicą Apostolską. O tej kościelnej *decima* napisano już немало¹.

2. Duchowieństwo polskie nie zatrzymywało wszakże swych dochodów dla siebie w całości, lecz musiało dzielić się nimi z dwoma zwierzchnikami, świeckimi, a więc z królem, który ściągał od niego *subsidia charitativa*², choć w zasadzie, zgodnie z postanowieniami soborów laterańskich trzeciego (1179 r.) i czwartego (1215 r.) — poza nadzwyczajnymi okolicznościami — „dobra kościelne są wolne od wszelkich obciążeń na rzecz państwa”³, oraz ze zwierzchnikiem kościelnym, kurią rzymską. Ostatniej składał kler polski również dziesięcinę, którą nazywamy papieską. Tę zresztą niejednokrotnie przejmował król polski: robił to zwłaszcza często Kazimierz Wielki⁴. Wspomniane dziesięciny, biskupia, parafialna i papieska, miały charakter kościelny.

3. Wszakże obok nich pojawiła się dalsza jeszcze decyma, tym razem świecka, należna monarsze. Nazwijmy ją przeto dziesięciną królewską. O niej głucho dotąd w naszym piśmiennictwie. Wspaniała synteza J. Bar-

¹ Poruszył tę kwestię ostatnio J. Matuszewski, *Iwan Długosz myślał po polsku* w: Księga pam. prof. Aleksandra Świeżawskiego (w druku).

² Mniejsza zresztą o nazwę: dla średniowiecza por. Matuszewski, *Immunitet kościelny ekonomiczny w dobrach Kościoła do roku 1381*. Poznań 1936, Henryk Karbownik, *Ciężary stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od roku 1381 do połowy XVII wieku*. Lublin 1980, Alfred Ohanowicz, *Ciężary państwowe duchowieństwa w Polsce w drugiej połowie 15. i w początkach 16. wieku (1447–1530)*, SHPP t. 3, zesz. 3 Lwów 1911.

³ H. Karbownik, *Obciążenia stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od połowy XVII w. do 1795 r.*, Lublin 1984 s. 29.

⁴ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1, 1964, s. 469.

dacha pomija ją milczeniem całkowicie. Widocznie w literaturze historycznej nie zwrócono na nią w ogóle uwagi.

4. Nie może to zresztą zdumiewać. Zachowała się bowiem o niej jedna tylko wzmianka i to lakoniczna. Podobnie jak w dobie immunitetów dowiadujemy się o tzw. ciężarach prawa książęcego z aktów zwalnających od nich, tak i wiadomość o królewskiej dziesięcinie znalazła się z okazji libertacji od niej. To w *Liber beneficiorum* zamieścił Iwan Długosz następującą informację: *Vladislaus Secundus, Poloniae rex, favorem et gratiam in monasterium Corporis Christi a se fundatum ostensurus, monasterium praefatum, quotiescunque ligna pro usu vel aedificiis suis coëmit, a solutione decimae lignorum fecit liberum et per litteras patentes anno Domini 1421 inscripsit et privilegiavit ei in solutione decimae lignorum perpetuam libertatem*⁵. We frazie powołanej mowa zatem niedwuznacznie o *decima lignorum*, dziesięcinie drzewnej, pobieranej przez króla!

5. Informacja zacytowana nie budzi żadnych zastrzeżeń. Nic nie wskazuje na to, by nasz dziejopis ją zmyślił. Nie widzimy bowiem żadnej racji, która by miała skłonić pisarza do tworzenia fikcji zwolnienia klasztoru od nie istniejącego ciężaru.

6. Niewiele z przytoczonej wyżej wiadomości da się wycisnąć. Wszakże wydaje się pewne, że monarcha ściągał ową *decima lignorum*, a więc 10%, od ceny sprzedażnej, płaconej właścicielowi lasu przez nabywcę drzewa, i to zarówno drewna opałowego, *ligna pro usu*, jak też budulca, *ligna pro ... aedificiis suis*.

7. Dziesięcinę drzewną uiszczzał kupujący drewno. Był to zatem średniowieczny VAT. Nie sądzimy, by płacony był wyłącznie przez kler, raczej należał się on od każdego nabywcy drewna, a więc, poza duchowieństwem, w pierwszym rzędzie od mieszczan. Albowiem chłopci-koloniści — sądzimy — zaspakajali swoje potrzeby w tej mierze bezpłatnie, przynajmniej w określonych granicach: osiedlając się u nowego pana, korzystali z prawa do budulca z lasu pańskiego, a pozatem wolno im było zawsze zbierać w tymże lesie susz leśny; resztę — dokradali.

8. Nie możemy nic powiedzieć o tym, czy ta królewska dziesięcina ograniczała się wyłącznie do transakcji drewnem. Z milczenia źródeł trudno bowiem wysnuwać jakiegokolwiek wnioski. A nasuwa się pytanie, czy przypadkiem monarchia nie wykorzystywała w celach fiskalnych⁶ również obrotu innymi

⁵ *Liber beneficiorum*, t. 3, s. 146.

⁶ Bo raczej w omawianym wypadku ściągnięcia *decima lignorum* nie chodziło o dodatkową ochronę pokrywy leśnej; problem ochrony środowiska był średniowiecznemu społeczeństwu obcy, por. J. Matuszewski, *Die Versteppung Großpolens* w: *Bulletin de la Société des Sciences et des Lettres de Łódź*, vol. 39, 18 1989 s. 8 nn.

towarami, np. nieruchomościami (chodziłoby na wsi o transakcje ziemią, w mieście — siedliskami, *areae*) i nakładała nań swoją, królewską dziesięcinę. Przypomnijmy, że w stosunkach dominialnych przysługiwała panu z tytułu własności nadrzędnej niemała opłata, pobierana przy obrocie gruntami kmiecy. Przykładem jej konkretnym choćby znana *ovis divisionis*, *owca dzielna*, o której tyle wzmianek w aktach klasztoru benedyktynów w Lubiniu⁷. Raczej stosunki tam panujące nie stanowiły wyjątku. Zwłaszcza że fiskus to również zachłanny feudał, bynajmniej nie ustępujący klerowi.

9. Brak wszelkich danych o tym, kiedy monarchia narzuciła *dziesięcinę drzewną* społeczeństwu oraz jak długo ona obowiązywała. Również nie wiemy, jak zorganizowany był jej pobór. Brak też wiadomości o tym, czy ściągano ją przy nabywaniu drewna w lasach królewskich, czy również przy transakcjach z właścicielami prywatnymi lasów.

10. Można się domniemywać, że dziesięcinę królewską ściągano rygorystycznie, skoro zachowała się tylko jedna jedyna wzmianka libertacyjna. Z tej samej przesłanki gotowiliśmy wysnuć wniosek, że nie wywoływała ona jakiegoś sprzeciwu ze strony społeczeństwa.

11. Oczywiście, z przytoczonego wyżej fragmentu Długoszowego nie dowiadujemy się niczego o tym, jakie kwoty przynosił ów podatek skarbowi państwa.

⁷ Por. J. Matuszewski, *Ius Teutonicum. Średniowieczna reforma rolna*. Księga pamiątkowa ku czci prof. T. Szymczaka, Łódź 1994, s. 226, przyp. 12.

